

Interpelacja posła Budzyńskiego Przywileje żydów z ulicy Gęsiej Dziwny okólnik Izby grodzkiej

We wrześniu na łamach „ABC” został wydrukowany okólnik Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie z dn. 7. 9. 1937 r., który między innymi zalecał uprzywi-

szacunkowych dochodowości na rok podatkowy 1937. W uwagach końcowych tego okólnika czytamy iż nie należy stosować norm dochodowości zbyt szablonowo, al-

wości, bądź nawet okazać się nie dostateczną, gdy tymczasem dla przedsiębiorstw, istniejących w dzielnicach zamieszkałych przez ludność uboższą i sprzedających wskutek tego towary najtańsze, ustalona norma dochodowości może w wielu wypadkach okazać się za wysoka. To samo dotyczy przedsiębiorstw położonych w dzielnicy północnej miasta (okolic ulicy Gęsiej), sprzedających towary przeważnie po cenach niższych — norma ta też w wielu wypadkach będzie za wysoka i wymagać będzie obniżenia”.

Jeśli się zważy, że dzielnica północna st. m. Warszawy (Gęsia, Nalewki itd.) zamieszkała jest niemal w 100 procentach przez żydów, że położone tam sklepy, warsztaty i wszystkie w ogóle przedsiębiorstwa należą (co dla nikogo nie jest tajemnicą) przeważnie do rzędu najlepiej prosperujących, najbogatszych, że te właśnie przedsiębiorstwa najbardziej oszukają i procentowo najliczniej ukrywają i maskują tak swoje obroty, jak i dochodowość, co notorycznie, masowo i wielokrotnie było już stwierdzone — przeto tego rodzaju troska wyrażona w okólniku urzędowym Izby Skarbowej, zapewniającą z góry przywilej ulg po-

datkowych nie w odniesieniu do przedsiębiorstw polskich w najbiedniejszych dzielnicach pracowniczych w Warszawie, jak np. Praga lub Wola, lecz w odniesieniu właśnie do przedsiębiorstw żydowskich w zamożnej dzielnicy żydowskiej, budzi zdumienie i nie pokój tym większy, że w ten sposób: popiera się żydowski stan posiadania w handlu i produkcji; wzmacnia się wydatnie żydowskich wytwórców i kupców w walce konkurencyjnej z elementem polskim; otwiera się jeszcze jedną możliwość demoralizowania urzędników skarbowych, od których zależy, czy oraz jaki procent niższej podatkowej zastępują do przedsiębiorców żydów.

Zapytuję Pana Ministra Skarbu:

1-o czy jest Mu znany okólnik, o którym mowa, i jednocześnie mam zaszczyt prosić Pana Ministra Skarbu o spowodowanie,

2-o aby okólnik, o którym mowa, został niezwłocznie wycofany,

3-o aby wydano okólnik, że polskie przedsiębiorstwa, położone w ubogich dzielnicach wszystkich miast w Polsce, jak również polscy kupcy po wsiach i na targowiskach, — ci zasługują przede wszystkim na jak najdalej idące ulgi i przywileje.

WSZĘDZIE DOBRZE AL-



przez odbiorniku
ECHO
NAJLEPIEJ

LUKSUSOWY 3 PENTODOWY
ODBIORNIK O IMPONUJĄCYM
ZASIĘGU. 3 ZAKRESY FAŁ
KONCERTOWY GŁOŚNIK Z
REGULATOREM BARWY TONU.
REGULATOR SELEKTYWNOŚCI
UNIERSALNY PRZELĄCZNIK
NAPIĘCIE SIECI.

ZŁOTY MEDAL NA ŚWIATOWEJ WYSTAWIE W PARYŻU



lejewane traktowanie przedsiębiorstw położonych na ul. Gęsiej, a więc przedsiębiorstw żydowskich. Obecnie sprawę tę porusza pos. Budzyński, zgłaszając interpelację. Treść jej jest następująca:

Istnieje okólnik Nr. 238 37 do urzędów skarbowych w okręgu Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie datowany dnia 7 września 1937 r., wydany za nr. IL9/171/34/37, w sprawie norm

bowiem „częstokroć przedsiębiorstwa nawet tej samej branży pracują w odmiennych całkowitych warunkach”. To znaczy, że realny wymiar podatku może być w stosunku do normy szacunkowej albo obniżony, albo podwyższony przez Urząd Skarbowy, zależnie od warunków, w jakich dane przedsiębiorstwo pracuje, od artykułu, który jest przedmiotem handlu, od cen stosowanych itp.

Dotąd wszystko jest słuszne i w porządku. Dalej jednak czytamy co następuje:

„Jako przykład służyć mogą przedsiębiorstwa sprzedaży manufaktury. Ustalona norma dochodowości dla przedsiębiorstw tej branży, położonych w śródmieściu, może najzupełniej odpowiadać ich faktycznej dochodo-



Zaprenumerować ABC

można OSOBISCIE lub LISTOWNIE w kantorze przy ulicy Al. Jerozolimskiej 3-a i p. lokal 10 albo TELEFONICZNIE — tel. 8-18-33



Sądziła,
że koszula
Jurka jest
biała...

...dopóki nie porównała jej
z praną w Radionie koszulką Jasia

Porównując obie koszule, spostrzegła dopiero różnicę. Bielizna prana zwyczajnie sprawia wrażenie, jak gdyby była lekko szara, bo nie wystarczy jej powierzchowne wypranie. Aby była rzeczywiście biała, trzeba usunąć brud, który osadził się głęboko w tkaninie.

Zadanie to spełni tylko Radion! Przy gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które przenikają na wskroś tkaninę. Dzięki temu bielizna będzie rzeczywiście czysta i biała.

RADION
pierze bieliznę „na wskroś”
WYRÓB SCHICHT-LEVER S. A.

**KOLCE BEZ
RÓŻ**

**SZCZUPAK
FASZEROWANY**

Na Komisji Budżetowej Sejmu przy omawianiu działalności Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Wiceminister Ro-

se wyjaśnia, dlaczego jedne kartele rząd likwiduje, inne oszczędza.

Ktoś z posłów zauważył: — Zabija płatki, a pozostawia szczupaki.

I pada pytanie: A drożdżownie?...

Na to poseł Dudziński: — To szczupak faszerowany...

P. Wiceminister Rose szczerze paka faszerowanego przekłonił w milczeniu.

(Jutro Pracy)

mieć
ZAPACHÓW
SHAMPOO DO WŁOSÓW
EUNICE
Karpińskiego

GRAMY TYLKO

W kolekturach chrześcijańskich:

Z. CHLEBIŃSKA. „Pod Białym Stoniem”. Bracka 9.

J. CHLEWIŃSKA — Mazowiecka 14.

DZIERŻANOWSKI J. N. Świat 64 — Freta 5 — Głęboko — Chrobrego 2.

B. O. KAMIŃSKI — N. Świat 55.

ST. KWARTO — Marszałkowska 149 m. 11 I-sze p.

LANGER JULIAN Marszałkowska 121. Dworzec Główny i Średnicowy, Wolska 13, Targowa 46, Poznań Mielżyńskiego 21. Konto PKO 1667.

W. MIELENIEWSKA — Al. Jerozolimska 36.

PIASTUSZKIEWICZ M. — „Stój, tu los Twój”. Zgoda 8.

ANTONI SZYLER — Bracka 10.

WŁ. TARKOWSKI — Marszałkowska 68.

WOLANSKA A. — N. Świat 19.

**Likwidacja
bandy włamywaczy**

W Wilnie policja zlikwidowała bandę włamywaczy warszawskich, która dokonała ostatnio szeregu włamań. Na czele bandy stał włamywacz z Warszawy Mentlik.

W KRASNYMSTAWIE
zaprenumerować „ABC” można
u p. Wandy Kulowej
(Agencja Gazet)

**Gen. Kaz. Sawicki dyrektorem P.U.W.F.
Nagła dymisja gen. Olszyny-Wilczyńskiego**

Dyrektor PUWF i PW gen. Olszyna - Wilczyński oświadczył, że z powodu choroby musi zrezygnować z funkcji dyrektorskiej. W tym celu został już wyznaczony zastępca.

KRAKÓW, 5. 2. W sobotę o świcie na stację graniczną w Zebrzydowicach przybył pociąg specjalny „Turan”, wiozący regenta Węgier, adm. Mikołaja Horthy'ego wraz ze świtą.

NA GRANICZ
Na stacji granicznej w Zebrzydowicach, udekorowanej barwami narodowymi obu państw oczekiwał przybycie specjalnego pociągu min. komunikacji Ulrych i poseł węgierski w Warszawie de Hory w towarzystwie attaché wojskowego poselstwa węgierskiego.

Ze względu na wczesną porę, w Zebrzydowicach nie było uroczystego powitania, a do pociągu regenta doczepiono jedynie wagony min. Ulrycha i świty przydzielonej regentowi na czas pobytu w Polsce. Na stacji w Trzebini dostojnego gościa powitał wojewoda krakowski i dowódca O. K. w Krakowie gen. Narbutt-Luczyński.

**KRAKÓW
W OCZEKIWANIU**

KRAKÓW, 5. 2. Od wczesnego ranka wzdłuż tak zwanej Drogi Królewskiej wiodącej z dworca przez Bramę Floriańską, Rynek aż do Wawelu ustawili się tłumy mieszkańców Krakowa w oczekiwaniu na przyjazd regenta Węgier Horthy'ego.

Na placu przed dworcem stanął w rozwiniętym sztyku szwadron honorowy ułanów ziemi krakowskiej, a następnie delegacje grup regionalnych krakusów, górali, włościan powiatu żywieckiego, myślenickiego i innych, w barwnych strojach.

Plac przed dworcem udekorowany flagami o barwach królestwa Węgier i polskich, srebrnymi or-

łami i herbami Węgier ze złotą koroną św. Stefana, mienił się olbrzymią skalą barw. Na paronie ustawili się kompanie honorowej piechoty z orkiestrą i dowódcy wszystkich jednostek wojskowych garnizonu krakowskiego.

Parę minut po godzinie 9-ej na dworzec przybył marsz. Śmigły Rydz, a w chwilę potem nadjechał Prezydent w towarzystwie szefa Gabinetu Wojskowego.

PRZYBYCIE REGENTA

Punktualnie o godz. 9.30 przy dźwiękach Hymnu Węgierskiego na dworzec krakowski wjechał pociąg specjalny wiozący regenta Węgier. Z pociągu wysiadł regent Mikołaj Horthy, ubrany w czarny admirałski mundur, szamerowany złotem, witając się z p. Prezydentem R. P., marsz. Śmigłym - Rydzem i oczekującymi przedstawicielami polskich władz.

Uroczystości powitalne na dworcu krakowskim transmitowane były w języku węgierskim przez radio budapeszteńskie.

U wyjścia z salonu recepcyjnego dworca, mała dziewczynka w stroju krakowianki wręczyła

dostojnemu gościowi wiązaną kwiatów, wygłaszając okolicznościowy wierszyk. Oddziały wojskowe prezentują broń, regent Horthy podchodzi do samochodu, zajmując wraz z P. Prezydentem R. P. miejsce w pierwszym aucie. W drugim samochodzie zajął miejsce marsz. Śmigły Rydz z ministrem spraw wojsk., gen. Kasprzyckim, w dalszych samochodach ministrowie. Kania i Beck, wreszcie świta węgierska i polska obu szefów państw.

**FANFARY POD
BARBAKANEM**

Orszak kilkunastu samochodów rusza z przed dworca, kierując się w stronę Barbakanu. W chwili, gdy pierwszy samochód zbliża się do gotyckiej bramy wjazdowej, fanfary odegrane przez trębaczów w średniowiecznych strojach witają węgierskiego gościa. Regent Węgier wysiadł z samochodu, przyjmując od prezydenta m. Krakowa chleb i sól na srebrnej tacy.

Rozlegają się znowu fanfary i wiwaty, orszak z Barbakanu przez Bramę Floriańską i Rynek kieruje się na wzgórze Wawelskie.

ŻYRANDOLE I LAMPY

od najsłabszych
do najwykwintniejszych

BRACIA BORKOWSCY S. A.

Al. Jerozolimska 6 Marszałkowska 129

PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

Powodzenie Pani

zależy od właściwego stosowania kremu i mydła. Każdej Pani, która pragnie zachować cerę świeżą — młotową, gładką, racijmy stosować:

KREM OGÓRKOWY Nr. 268 MARYNOWSKIEGO którego wysoka wartość kosmetyczna jest ogólnie znana. KREM OGÓRKOWY Nr. 268 nie

thusty, ściągający pory, nie tylko wybiela i udelikatnia cerę, ale usuwa przyszcze, plamy, węgry i piegry. Stosowany pod puder chroni cerę od zniszczenia i zwiernienia. ŻĄDAĆ W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.